

# Gimzетка

Gimnazjum w Jasienicy

Cena ; 50gr

**Styczeń 2015**

**Nr 4/60**

**Od redaktora ;**

**Oddajemy w wasze ręce styczniowy numer Gimzетки. Nowy rok to odpowiedni czas, by przeznaczyć chociaż kilka chwil na cenne refleksje dotyczące naszego osobistego życia . By podsumować to, co minęło , i zaplanować to, co przed nami.**

## **Noworoczne postanowienia**

Sylwester i Nowy Rok to dobry moment na chwilę refleksji i rozliczenie z samym sobą. Co udało nam się osiągnąć? Do czego chcemy dążyć? Z czego jesteśmy zadowoleni, a co przydałoby się zmienić? Efektem takich rozmyślań są popularne postanowienia noworoczne.

Przykłady postanowień noworocznych naszych uczniów:

1. Więcej jeść.
2. Nauka nowego języka.
3. Zakup super komórki.
4. Zdanie egzaminu gimnazjalnego na świetny wynik.
5. Organizacja fantastycznej imprezy urodzinowej.

A teraz zachęcamy wszystkich tych, którzy jeszcze nie postanowili, co chcą zrealizować w tym nadchodzącym roku, by mieli odwagę realizować swoje postanowienia i nie bali się być kreatywni. Udanego 2015 roku !

# Wywiad z panem Januszem Krężelokiem.

**-Dzień dobry Panie Januszu !**

-Dzień dobry !

**-Czy mógłbym z Panem przeprowadzić wywiad ?**

-Oczywiście.

**-Dobrze, więc zaczynamy. Gdzie rozpoczął Pan swoją karierę ?**

-Kariere rozpocząłem w LKS Milówka, będąc jeszcze w szkole podstawowej. Potem, w szkole ponadpodstawowej zmieniłem barwy klubowe na LKS Rajcza.

**-Jak wyglądały Pana początki w biegach narciarskich?**

-W szkole podstawowej uczestniczyłem we wszystkich zawodach letnich i zimowych. Lubiłem zimę i spodobała mi się rywalizacja w biegach narciarskich. Po skończeniu ósmej klasy opuściłem dom rodzinny i wyjechałem do internatu sportowego w Bielsku-Białej, specjalizującego się w biegach narciarskich.

**-W jaki sposób wspierali Pana rodzice ?**

-Pozwolili mi na wybór drogi, jaką chciałem iść.

**-Czy trudno było się wybić będąc jednym z wielu ? Jeśli tak, to dlaczego ?**

-Na początku miałem ogromne braki techniczne, wydolnościowe i siłowe. Jednak systematycznie robiłem postępy dzięki ciężkiemu treningowi. Piąłem się w górę w rankingu Polski w biegach narciarskich. W końcu dopiąłem swego i na Mistrzostwach Świata Juniorów zdobyłem złote medale we wszystkich konkurencjach. Następnie zostałem powołany do Kadry Narodowej Seniorów i zostałem w niej do końca kariery.

**-Ile miał Pan lat, kiedy został Pan powołany do Kadry Narodowej ?**

-Miałem wtedy dwadzieścia lat.

**-W jakim wieku Pana umiejętności zaczęły gwałtownie rosnąć ?**

-Rosły stopniowo, ale pierwszy duży skok zrobiłem w wieku 18-19 lat.

**-Jakie są Pana największe sukcesy ?**

-No cóż, było ich dużo, ale największe to wygrana Pucharu Świata, trzecie miejsce w Pucharze Świata, piąte i siódme miejsce Mistrzostw Świata Seniorów, siódme i dziewiąte miejsce na igrzyskach Olimpijskich.

**-Ile razy uczestniczył Pan w Igrzyskach Olimpijskich ?**

-Jako zawodnik cztery razy, a jako trener raz.

**- Czy spełnił się Pan w tym sporcie ? Czy może nie osiągnął Pan czegoś, o czym marzył ? Jeśli tak, to co to było ?**

-Myślę, że zabrakło medalu Mistrzostw Świata i Igrzysk Olimpijskich. Medalu nie było, choć na Olimpiadzie zabrakło tylko 0,3 sekundy do brązu.

**-Kto był Pana pierwszym sponsorem ?**

-Pierwszym sponsorem był biznesmen z Podhala – Józef Pawlikowski Bulcyk.

**-Trudno było znaleźć sponsora ? Jeśli tak to dlaczego ?**

-Obecnie jestem trenerem Kadry Narodowej w biegach narciarskich oraz pracownikiem Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

**-Jakie sukcesy odniósł Pan jako trener ?**

-Moi podopieczni zajęli miejsca w pierwszej dziesiątce Pucharu Świata i Młodzieżowych Mistrzostwach Świata. Wszyscy także zdobyli limity na udział w Igrzyskach Olimpijskich w Soczi.

**-Jaki sukces sportowy, jako trener, uważa Pan za największy ?**

-Zajęcie przez mojego podopiecznego siódmego i dziesiątego miejsca w Pucharze Świata.

**-Jakie ma Pan plany na przyszłość ?**

-Obecnie przygotowujemy się do sezonu zimowego. Za niedługo są Mistrzostwa Świata Seniorów w Falum, a w dalszej perspektywie przygotowujemy się do Igrzysk Olimpijskich w 2018 roku.

**-To wszystko. Dziękuję bardzo za poświęcony czas i wyczerpujące odpowiedzi.**

## Wolverine – wróg publiczny

O przeszłości Rosomaka wiemy wszystko, ten bohater jest chyba jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci wydawnictwa Marvel, a to wszystko dzięki kilku mniej lub bardziej udanym filmom. Komiksowy Wolverine jest postacią troszeczkę mniej znaną. Jego filmowe łagodniejsze alter-ego niemalże zamazuje, jaka ta postać jest naprawdę.

Chcąc trochę odpocząć od Hugh Jackmana, złapałam w swoje szpony wydany w 2011 roku komiks Marka Millara zatytułowany „Wolverine: wróg publiczny”. Szczególnie zachęcała mnie wizja Rosomaka jako krwiożerczej maszyny, którą obiecywał mi krótki opis z tyłu okładki.

Jednak muszę przyznać, że pierwszy tom odrobinę mnie zawiódł. Spodziewałam się czegoś lepszego, czegoś bardziej w stylu „Deadpool kills Deadpool” lub nawet „Deadpool kills Marvel Universe” (chyba czytam za dużo Deadpoola). Nie zrozumcie mnie źle, rozumiem, że to dwie różne postaci. Ich motywacje się różnią, charaktery, podejście do życia, ale Logan jako morderca mnie lekko zawiódł. Jest naprawdę świetnym myśliwym, ale według mnie nie sprawdza się w roli, w której stawia go scenarzysta. Mój mózg ciągle widać jest na etapie Wolverine’a z „X-men: Przeszłość która nadejdzie”

Spodobały mi się natomiast zmiany charakteru głównego bohatera. Polegało to głównie na krótkich scenach zdziwienia u postaci stojących po stronie prawa, gdy Logan między kolejnymi brutalnymi atakami zachowywał się ludzko i dokonywał różnych dobrych rzeczy.

W komiksie przewinęło się wielu naprawdę znanych herosów, takich jak Kapitan Ameryka, Falcon, Daredevil, Fantastyczna Czwórka, X-men, a nawet Iron man (który raz wygląda normalnie, innym razem jak wielka, stalowa czerwono-żółta puszcza rodem z pierwszych komiksów, a jeszcze kiedy indziej jak mieszanka Ant-mana z Iron-Spider).

Dużym plusem było pojawienie się Electry. Postać ta była mi prawie nieznana, ale teraz, gdy zobaczyłam ją jako godną przeciwniczkę dla Rosomaka, jestem nią bardzo zainteresowana. Już przejrzałam pierwszy tom jej własnej serii i jestem zachwycona.

Zaskakującym elementem jest to, co w wielu historiach o Rosomaku kompletnie leżało. Pięknie narysowane przez Johna Romita’ę Jr. sceny, precudownie wypełnione ciemnymi kolorami przez Paula Mountsa, dodają historii Millara odpowiedniego mroku i powagi. Cała oprawa graficzna jest raz pełna detali,

Całość komiksu mimo scenariusza, który mi osobiście nie przypadł do gustu, jest naprawdę pięknie zrealizowanym projektem na cudownie pachnącym papierze, z masą postaci i wątków, które pojawiają się w drugim tomie, na który poluję.

K. Karkoszka

A tak BTW krótka informacja dla tych z was, którzy preferują DC. Możecie być pewni, że w momencie, w którym to czytacie, ja siedzę nad komiksem tego wydawnictwa, no może nie dokładnie w tej chwili, ale jednak. Obiecuję, że był to przedostatni komiks Marvela w tym roku! Następnym razem coś polskiego, a potem już tylko Batman, Superman i spółka.

## **Pierwsze półrocze – podsumowanie 2014/2015**

**W pierwszym półroczu najlepsi okazali się:**

**Cholewik Anna z klasy 3b ze średnią 5,31 i wzorowym zachowaniem**

**Ickiewicz Maja z klasy 1c ze średnią 5,29 i wzorowym zachowaniem**

**Krężelok Kacper z klasy 1c ze średnią 5,15 i wzorowym zachowaniem**

**Skoczylas Dominik z klasy 1c ze średnią 5,14 i wzorowym zachowaniem**

**Guzdek Klaudia z klasy 1a ze średnią 5,07 i bardzo dobrym zachowaniem**

**Zontek Katarzyna z klasy 1c ze średnią 5,07 i wzorowym zachowaniem**

**Skoczylas Jakub z klasy 1c ze średnią 4,93 i wzorowym zachowaniem**

**Lorańczyk Kinga z klasy 3d ze średnią 4,88 i wzorowym zachowaniem**

**Maciejewska Marta z klasy 3c ze średnią 4,88 i wzorowym zachowaniem**

**Pękala Marta z klasy 3c ze średnią 4,88 i wzorowym zachowaniem**

**Klajmon Jakub z klasy 2b ze średnią 4,79 i bardzo dobrym zachowaniem**

**Gratulujemy uczniom, którzy otrzymali średnie powyżej 4,75, życzymy dalszych sukcesów, jak i powtórzenia wyników w przyszłym semestrze.**

**A oto średnie naszej szkoły za pierwszy semestr:**

**Religia 4.52**

**Język polski 2.86**

**Język angielski 3.17**

**Język niemiecki 3.15**

**Historia 2.60**

**Wiedza o społeczeństwie 3.02**

**Fizyka 2.85**

**Informatyka 3.95**

**Chemia 2.75**

**Biologia 2.65**

**Muzyka 4.45**

**4.40**

**Edukacja dla bezpieczeństwa 3.94**

**Geografia 2.84**

**Plastyka 4.09**

**Zajęcia techniczne 4.23**

**Matematyka 2.89**

**Zajęcia artystyczne**

**Wychowanie fizyczne 4.28**



## **Dla najstarszych i najmłodszych...**

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to fundacja charytatywna, której podstawowym celem jest ratowanie życia chorym osobom, w szczególności dzieciom. Najbardziej znaną formą działania fundacji jest coroczna, ogólnopolska impreza o charakterze charytatywnym, zwana Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Podstawowym elementem finału jest granie „wielkiej orkiestry”. Są to koncerty muzyczne, odbywające się w całej Polsce, a także poza granicami naszego kraju. Dochód przeznaczony jest na cele fundacji. Zebrane pieniądze są przeznaczone na z góry ustalony cel, związany z ochroną zdrowia, szczególnie zdrowia dzieci.

Pierwszy raz Orkiestra zagrała w 1994 roku – dla noworodków. Zebrała wtedy ponad 2 miliony dolarów, za które zakupiono m.in. inkubatory, kardiomonitoring, respiratory. Finałowe granie uratowało prawie 900 dzieci. Kolejne finały były jeszcze bardziej owocne. W 1999 roku fundacja zebrała 4,5 mln dolarów, a w 2005 roku już niemal 10 mln dolarów.

Podsumowując wszystkie dotychczasowe finały – fundacja zebrała i wydała na sprzęt dla szpitali około 590 mln złotych. Co roku około 120 000 wolontariuszy zbiera datki. Dzięki nim ponad 4 miliony noworodków miało przebadany słuch, prowadzono sześć programów medycznych, a 2978 dzieci otrzymało pompę insulinową.

Dnia 11 stycznia 2015 roku odbył 23 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nasza szkoła wspiera ten szczytny cel już po raz trzynasty.

Koncert rozpoczął się punktualnie o 15.00. Goście zostali powitani przez panią dyrektor Dorotę Pękałą, a prowadzący Justyna i Kuba przypomnieli historię WOŚP oraz cel tegorocznej zbiórki pieniędzy.

Swoją obecnością zaszczycił nas wójt Gminy Jasienica pan Janusz Pierzyna z rodziną. Gościem specjalnym była Miss Beskidów 2013, I Vice Miss Bridge of the World, nasza absolwentka Katarzyna Kwaśny, która uświetniła koncert występem wokalnym wraz z siostrą Natalią.

Na naszej scenie nie zabrakło atrakcji przygotowanych przez uczniów naszej szkoły oraz zaproszonych gości.

Koncert rozpoczął się występem zespołów działających przy GOK w Jasienicy ze szkoły tańca „Furora”. Następnie wysłuchaliśmy kilku utworów w wykonaniu laureatów konkursu piosenki niemieckiej Gosi i Jagody oraz Marty. Trzecim punktem naszej imprezy był pokaz pierwszej pomocy zaprezentowany przez strażaków z OSP Świętoszówka, którzy od 3 lat grają wspólnie z nami. Nasz niecodzienny koncert uświetnił występ Big -Bandu pod batutą pana Stanisława Urbana.

Następnie na scenie pojawił się zespół wokально-instrumentalny Gimnazjum w Jasienicy, a Marzena Biesok zachwycała widzów pokazem gimnastycznym.

Kolejnymi punktami programu były występy taneczne zespołów GOK w Bierach, debiut wokalny uczniów klas 1a oraz 1c, którzy zaśpiewali piosenkę Michaela Jacksona, oraz zespołu KPD pod wodzą Wojtka Krzykowskiego. Następnie swoje umiejętności przedstawiły zespoły ze szkoły tańca „Cubana”

Kolejnymi punktami programu były występy taneczne zespołów GOK w Bierach, debiut wokalny uczniów klas 1a oraz 1c, którzy zaśpiewali piosenkę Michaela Jacksona, oraz zespołu KPD pod wodzą Wojtka Krzykowskiego. Następnie swoje umiejętności przedstawiły zespoły ze szkoły tańca „Cubana” oraz zespół gimnastyczny prowadzony przez panią Agnieszkę Gabrych. Jako ostatni na scenie pojawił się, po raz kolejny, zespół wokalny-instrumentalny z Gimnazjum w Jasienicy.

Podczas całej imprezy można było wrzucić do skarbonki pieniądze, które zbierały wolontariuszki działające w Szkolnym Kole PCK: Marta Maciejewska, Marta Pękala Michalina Szetyńska, Justyna Pastwa, Małgosia Gaik i Jagoda Bocian pod opieką pani Barbary Mierzejewskiej.

Gościliśmy również szefa bielskiego sztabu WOŚP, pod który nasza szkoła podlegała. Pan Janusz Głaz przywiózł ze sobą gadżety 23 finału : koszulkę, zegar, plakat , bilet wstępu dla 4 osób do Rodzinnego Parku Rozrywki w Zatorze , które zostały zlicytowane.

Do kupienia były cegiełki, które kryły nagrody ufundowane przez sponsorów. Jak zwykle skosztować można było ciast, które upiekli i sprzedawali rodzice uczniów Gimnazjum w Jasienicy.

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zakończył się około godziny 19.00 podziękowaniami pani dyrektor.

Podczas imprezy zebrano **6 500,20 zł**. Suma ta została przekazana do sztabu WOŚP i będzie przeznaczona na podtrzymanie wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz dla godnej opieki medycznej seniorów.

*Miłość połączyła nas...*  
*Jak mówią słowa piosenki*  
*„Miłość połączyła nas”*  
*Nasze miejsce, nasz azyl.*  
*Do którego nikt nie ma wstępu!*  
*Co mogę Ci napisać?*  
*Już dużo wiesz...*  
*Niech te słowa wyrażą,*  
*Co do Ciebie czuję...*  
*Kocham Cię!*  
*I nigdy nie przestanę.*  
*Niech sobie myślą, co chcą!*  
*To moje życie i nie zamierzam*  
*Go zmarnować*

Nazywam się Mitsuki Moon. Jestem jedynaczką, moi rodzice nigdy się nie kłócą, mieszkam w wielkim domu . Pewnie myślicie, że na pewno jestem szczęśliwa - i tu się właśnie mylicie . Nienawidzę ludzkiego okrucieństwa . Pewnie zastanawiacie się, co to ma do rzeczy , no to was uświadomię. Mieszkam na wyspie Okunoshima , w tym miejscu przeprowadzano eksperymenty z bronią gazową, przez co zginęło tysiące ludzi .

I jak tu być szczęśliwym w takim miejscu? Poza tym nie mam żadnych sąsiadów, a do szkoły muszę płynąć na pobliską wyspę .

Dobrze, dość uzalania się nade mną . Opowiem wam moją historię .

Zaczęła się 1 września 2014 roku, to był mój pierwszy dzień w drugiej gimnazjum , ale zacznę lepiej od samego początku . Wstałam około 5 rano, ubrałam się, zjadłam śniadanie. Gdy wychodziłam z domu, zauważyłam kartkę przyklejoną do klamki . Było na niej napisane:

„Mitsuki, jak wrócisz ,nie zapomnij nakarmić królików. Mama”

Moi rodzice zajmowali się hotelem i oprowadzaniem turystów po naszej wyspie.

Poszłam na prom. Kurs trwa około półtorej godziny, a rozpoczęcie jest na 9, więc będę musiała się pośpieszyć .

Po zejściu z promu pędem ruszyłam w kierunku szkoły . Przy wejściu czekała na mnie moja najlepsza przyjaciółka Aya . Na jej widok uśmiechnęłam się, co robię rzadko w stosunku do innych ludzi .

- Hej misia ! - krzyknęła Aya .

Podbiegłam do niej i ją przytuliłam .

- Tęskniłam za tobą, Aya.

- To mamy do nadrobienia wiele imprez .

- Ty się bierz za nauki , bo w tym roku chcę widzieć pasek na twoim świadectwie ! - obie zaczęłyśmy się głośno śmiać.

Aya zawsze była bardziej rozrywkowa niż ja. Po rozpoczęciu poszliśmy do klasy, ale tam się nic ciekawego nie działo, więc to pominę . Po szkole uznałyśmy , że pójdziemy na mrożony jogurt . Już na miejscu Aya spytała :

- Misia , a ty co robiłaś w wakacje ?

- Czytałam książki, rysowałam ... w sumie to nic ciekawego .

Tak naprawdę to pomagałam w hotelu i opiekowałam się królikami, ale Aya nie wie, gdzie ja mieszkam i wolę, żeby nie wiedziała .

Gdy wracałyśmy do domu , zrobiło się ciemno. Aya chciała mnie odprowadzić , ale powiedziałam, że sobie poradzę . Poszłam jak zawsze bocznymi uliczkami, bo jest szybciej . Nagle moją drogę zatarasował wysoki mężczyzna , z kapturem na głowie .

- Taka mała dziewczynka jak ty nie powinna chodzić o tej godzinie sama. Spróbowałam go zignorować .

- Halo, mówię do ciebie ! Nieładnie ignorować innych .

Nagle wyciągnął z kieszeni nóż i rzucił się na mnie. Ogarnęła mnie ciemność. Po krótkiej chwili ujrzałam białe, świecące drzwi , otworzyłam je . Gdy się obudziła , zauważyłam, że trzymam metalową rurę, umazaną jakimś czerwonym płynem . Odwróciłam się i zobaczyłam tego samego mężczyznę, który mnie wcześniej zaatakował. Miał rozbitą czaszkę .

- Czy ja ... czy ja go zabiłam ?!

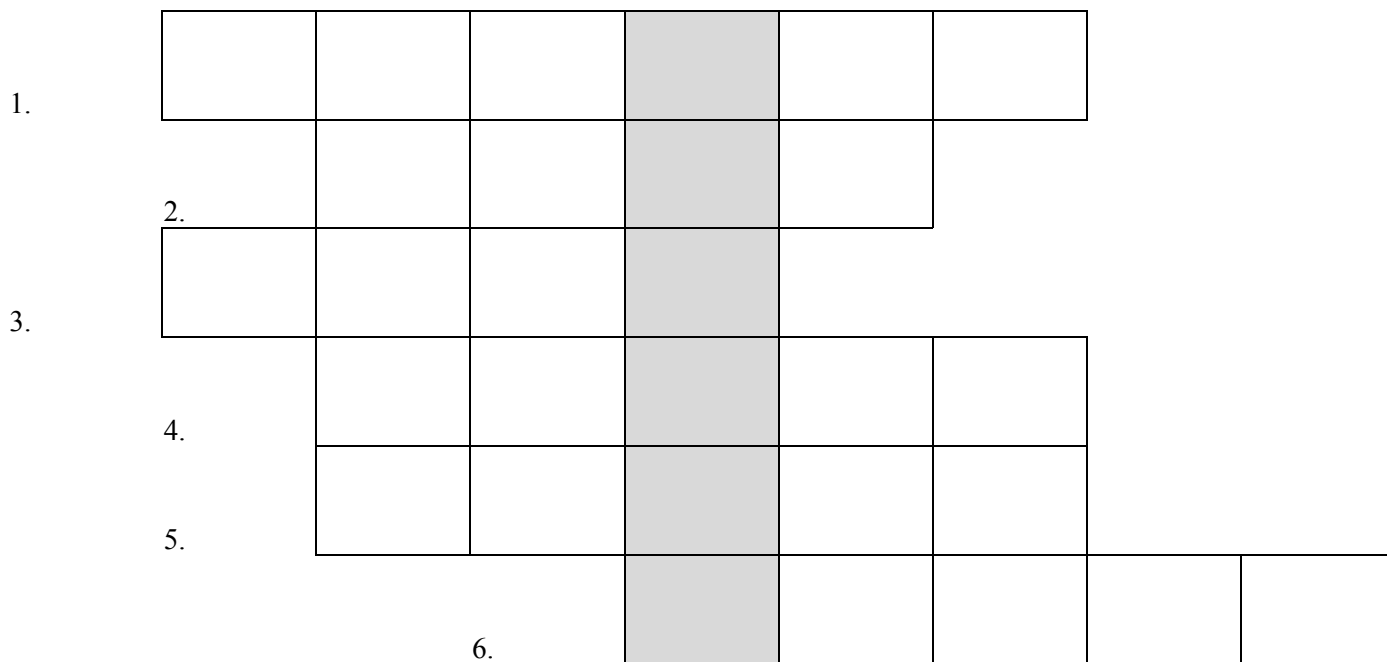
Szybko do niego podeszłam . Gdy byłam jakiś metr od niego, nad jego zwłokami ukazały się świecące ma czerwono litery .

„Hirochi Okanawa, dwukrotny morderca” .

- Co to ma być ?!

Uciekłam na prom i wróciłam do domu. Tak właśnie zaczęła się moja historia .

# Krzyżówka



1. Komenda w wojsku.
2. Częstka materii.
3. Arktyczny ssak.
4. Wiszące łóżko.
5. Średniowiecze lub barok.
6. Antonim mety.

Zamieszczony obok kupon  
należy oddać pani Jolancie Szczugiel  
do 20.02.2015r.

.....							
imię nazwisko klasa							
.....							
hasło							

Redakcja ; Karolina Karkoszka, Julia Kozłowska, Anna Kubaczka, Nikola Raszka,  
Patrycja Świder, Patrycja Tomaszewska, Paulina Westermann, Jonasz Kuminek